

POSTANOWIENIE

Dnia 4 czerwca 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia, Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSR Bartłomiej Koelner

Protokolant: Bernadeta Piskorek

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku D. K.

z udziałem M. P., K. S., M. S. (1), M. S. (2)

o stwierdzenia nabycia spadku po J. S.

postanawia:

I stwierdzić, że spadek po J. S., zmarłej w dniu 15 października 2011 r. we W., ostatnio zamieszkałej we W. przy ul. (...), na podstawie testamentu z dnia 17 lipca 2011 r. nabyły: córka D. K. w 2/3 części oraz córka M. P. w 1/3 części;

II nakazuje uczestnikom M. P., K. S., M. S. (1), M. S. (2), aby uiścili na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia) kwotę 477,92 zł tytułem niepokrytych kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

W dniu 29 listopada 2011 r. wnioskodawczyni D. K. wniosła o stwierdzenie, że spadek po J. S. zmarłej w dniu 15 października 2011 r., ostatnio zamieszkałej we W., przy ul. (...) nabyły na mocy testamentu D. K., M. P., M. S. (2), M. S. (1) i K. S..

W uzasadnieniu wskazała, iż spadkodawczyni w dniu śmierci była wdową oraz posiadała troje dzieci M. S. (3), M. S. (4) i D. S.. Syn M. S. (3) nie dożył otwarcia spadku, zmarł w dniu 10 marca 2009 r. pozostawiając zstępnych tj. synów M. i M. S. (1). Podniosła, iż spadkodawczyni sporządziła własnoręczny testament, w którym rozporządziła spadkiem w ten sposób, że przekazała jej jednopokojowe mieszkanie, położone we W., przy ul. (...), natomiast zgromadzone oszczędności w kwocie około 70 000 zł przeznaczyła dla wnuków: M. i M. S. (1) i ich matki K. S. oraz dla córki M. P..

W piśmie procesowym z dnia 7 lutego 2012 r. uczestniczka postępowania M. P. wniosła o stwierdzenie, że spadek po J. S. na podstawie ustawy nabyli:

- wnioskodawczyni D. K. w 1/3 części spadku,
- uczestniczka M. P. w 1/3 spadku,
- uczestnicy M. S. (2) i M. S. (1) po 1/6 części każdy, kwestionując jednocześnie w całości przedłożony przez wnioskodawczynię testament.

W uzasadnieniu wskazała, iż testament został niewątpliwie sporządzony przez spadkodawczynię J. S., jednakże z uwidocznionej na testamencie daty (17 lipca 2011 r.) wynika, iż został sporządzony w okresie ciężkiej choroby spadkodawczyni. Wskazała, iż w dniu 15 lipca 2011 r. odebrała ze szpitala i przekazała spadkodawczyni wynik badania histopatologicznego stwierdzającego nowotwór nosa. Podniosła, iż już w tym czasie spadkodawczyni brała leki przeciwbólowe o silnym działaniu, zaś wiadomość potwierdzająca nowotwór nosa spowodowała silny wstrząs emocjonalny. Wskazała, iż w związku z tym spadkodawczyni sporządziła testament nie będąc w pełni świadoma swojego rozporządzenia.

W piśmie procesowym z dnia 29 lutego 2012 r. wnioskodawczyni, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika zakwestionowała fakt, iż spadkodawczyni w dacie sporządzenia testamentu była leczona lekami przeciwbólowymi o silnym działaniu. Wskazała, iż u spadkodawczyni nowotwór okolicy nosowo-gardłowej rozpoznano w czerwcu 2011 r., leki przeciwbólowe termal i (...) włączono do leczenia dopiero 20 lipca 2011 r., zaś 27 lipca 2011 r. skierowano ją do leczenia paliatywnego. Spadkodawczyni do czasu leczenia szpitalnego tj. do dnia 29 sierpnia 2011 r. utrzymywała kontakty z sąsiadami, bywała też na swojej działce.

Na rozprawie w dniu 1 marca 2012 r. uczestnicy M. S. (1) i M. S. (2) wnieśli o stwierdzenie spadku na podstawie ustawy. Zakwestionowali ważność testamentu. M. S. (1) wskazał, iż w chwili sporządzania testamentu spadkodawczyni znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji. M. S. (2) podniósł, iż spadkodawczyni w chwili sporządzania testamentu znajdowała się w błędzie albowiem gdyby знаła wartość dzielonego majątku i konsekwencje tego podziału dla uczestników podzieliłaby go inaczej.

Na rozprawie w dniu 1 marca 2012 r. wnioskodawczyni D. K. złożyła oświadczenie spadkowe oświadczając, iż przyjmuje spadek po J. S. jako spadkobierca testamentowy wprost.

W piśmie procesowym z dnia 12 marca 2012 r. uczestniczka M. P. podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Podniosła ponadto, iż spadkodawczyni sporządziła testament działając pod wpływem błędu polegającego na braku wiedzy o majątkowych konsekwencjach dokonywanych rozporządzeń oraz pod wpływem ekstremalnego wzburzenia emocjonalnego po otrzymaniu skierowania do szpitala onkologicznego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawczyni J. S. zmarła w dniu 15 października 2011 r. Przed śmiercią stale zamieszkiwała we W., przy ul. (...).

W chwili śmierci J. S. była wdową. Ze związku małżeńskiego posiadała trójkę dzieci – syna M. S. (3) oraz córki M. S. (4) (P.) i D. S. (K.). Nie miała dzieci pozamałżeńskich ani przysposobionych.

Dowód:

- odpis skrócony aktu zgonu J. S. k. 6;
- odpis skrócony aktu małżeństwa D. S. k. 6;
- odpis skrócony aktu małżeństwa M. S. (4) k. 6;
- zapewnienie spadkowe wnioskodawczyni k. 88-89;
- zapewnienie spadkowe uczestnika M. S. (1) k. 90;
- zapewnienie spadkowe uczestnika M. S. (2) k. 91;
- zapewnienie spadkowe uczestniczki K. S. k. 91;
- zapewnienie spadkowe uczestniczki M. P. k. 92-93.

W dniu 10 marca 2009 r. zmarł syn spadkodawczyni M. S. (3), pozostawiając zstępnych – synów M. S. (2) i M. S. (1).

Dowód:

- odpis skrócony aktu zgonu M. S. (3) k. 6;
- odpis skrócony aktu urodzenia M. S. (1) k. 6;
- odpis skrócony aktu urodzenia M. S. (2) k. 6;
- zapewnienie spadkowe wnioskodawczyni k. 88-89;

Spadkodawczyni w dniu 17 lipca 2011 r. sporządziła własnoręczny testament, w którym wskazała, iż chce by jej mieszkanie przy ul. (...) we W. dziedziczyła po niej córka D. K., a oszczędności zgromadzone w banku córka M. P.. Poleciała jednocześnie aby M. P. podzieliła się oszczędnościami z K. S. i jej dziećmi M. i M..

Testament zawiera następującą treść: „ Ja J. S. córka S. i A. ur. w S. w dniu 25 maja 1929 r. Na wypadek mojej śmierci chce, by dziedziczyły po mnie: córka D. K. ur. 14.02 moje mieszkanie we W. przy ulicy (...) córka moja D. P. ur. (...) pobrała w banku moje oszczędności i podzieliła się z K. S. i jej dziećmi M. i M.”

Testament ten został sporządzony na kartce formatu A4 i podpisany własnoręcznie przez spadkodawczynię imieniem i nazwiskiem.

Dowód: testament własnoręczny z dnia 17 lipca 2011 r. k. 7

W skład spadku po J. S. wchodzi lokal mieszkalny położony przy ul. (...) we W., składający się z jednego pokoju o łącznej powierzchni ok. 24 m² o wartości około 120 000 – 150 000 zł.

bezsporne

W skład spadku wchodzi również oszczędności zgromadzone przez spadkodawczynię w kwocie 73 600 zł. W dniu otwarcia spadku spadkodawczyni posiadała dwa rachunki bankowe w Banku (...) S.A. Mianowicie konto oszczędnościowe Eskalacja o numerze (...), na którym w dniu 15 października 2011 r. zgromadzone były środki pieniężne w wysokości 240,92 zł oraz lokatę terminową 6-miesięczną o numerze (...), na której w dniu 15 października brak było środków pieniężnych.

Przed śmiercią spadkodawczyni w dniu 2 września 2011 r. uczestniczka M. P. wypłaciła z kont spadkodawczyni w Banku (...) kwotę 73 600 zł. W dniu 2 listopada pieniądze te zostały przez nią wpłacone na należący do niej rachunek bankowy nr (...) prowadzony przez Bank (...)

Dowód:

- historia rachunku bankowego nr (...) k. 55
- historia rachunku bankowego nr (...) k. 56,
- historia rachunku bankowego nr (...) k. 57,
- pismo z dnia 29 marca 2012 r. k. 72;
- przesłuchanie uczestniczki M. P. k. 92-93

Spadkodawczyni od wielu lat powtarzała, iż chce aby prawo własności lokalu mieszkalnego przy ul. (...) we W. przeszło na wnioskodawczynię. Natomiast zgromadzone oszczędności chciała przekazać dzieciom M. P. i M. S. (3).

Dowód:

- przesłuchanie wnioskodawczyni k. 89;
- przesłuchanie uczestniczki M. P. k. 92;
- zeznania świadka M. J. k. 95;
- zeznania świadka Z. D. k. 95-96.

Od lutego 2011 r. spadkodawczyni skarżyła się na osłabienie słuchu oraz występowały u niej krwawienia z nozdrzy. Wykonane badania nie uwidoczniły rozwijającego się guza. W kwietniu stwierdzono u niej półpasiec, od maja zażywała hydroxyzynę w dawce 10 mg. Od 20 lipca 2011 r. do leczenia włączono leki przeciwbólowe tramal i ketonal. 15 lipca 2011 r. u spadkodawczyni stwierdzono nowotwór okolicy nosowo –gardłowej.

Dowód:

- dokumentacja medyczna k. 105 i 107
- zaświadczenie z dnia 22 lutego 2012 r. k. 37.

Do października 2011 r. spadkodawczyni samodzielnie zażywała leki, stosując się do zalecanego przez lekarza sposobu dawkowania. Nie zażywała leków psychotropowych. Nie miała stanów zaburzenia świadomości.

Dowód:

- przesłuchanie uczestniczki M. P. k. 92-93;
- zeznania świadka E. K. k. 93-94.

Spadkodawczyni była świadoma tego co się wokół niej dzieje, zdawała sobie sprawę z tego, że jest chora. Skarżyła się na dolegliwości bólowe.

Dowód:

- zeznania świadka J. Z. k. 94;
- zeznania świadka M. J. k. 95;
- zeznania świadka Z. D. k. 95-96.

W chwili sporządzenia testamentu 17 lipca 2011 r. spadkodawczyni J. S. nie znajdowała się w stanie wykluczającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, ani z powodu choroby psychicznej ani niedorozwoju umysłowego lub innego chociażby przemijającego zaburzenia czynności psychicznych. Choroby somatyczne na jakie cierpiała spadkodawczyni, jej wiek i zażywane w tym okresie leki, nie miały negatywnego wpływu na zdolność do testowania spadkodawczyni.

Dowód: opinia sądowo- psychiatryczna k. 115-117.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią przepisu art. 926 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu (§ 1). Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą (§ 2). Sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W

szczególności bada, czy spadkobierca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje (670 k.p.c.).

Wnioskodawczyni D. K. przedłożyła testament własnoręczny sporządzony przez spadkodawczynię J. S. w dniu 17 lipca 2011 r. Bezspornym było, że autorem testamentu była spadkodawczyni. Kwestia ta nie była w sprawie podnoszona.

Sąd zobligowany był ustalić, czy sporządzony przez spadkodawczynię testament spełniał przewidziane w przepisach prawa wymogi oraz czy mógł stanowić podstawę dziedziczenia.

Zgodnie z treścią przepisu art. 949 § 1 k.c. spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą. Niespełnienie jednej z przedmiotowych przesłanek, poza brakami w dacie sporządzenia testamentu w sytuacji, gdy jej brak nie wywołuje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemnego stosunku kilku testamentów (art. 949 § 2 k.c.), pociąga za sobą nieważność takiego testamentu.

Testament ten spełniał powyższe wymogi. Jednakże uczestnicy postępowania M. P., M. S. (1) oraz M. S. (2) zakwestionowali ważność testamentu podnosząc, iż spadkodawczyni w chwili jego sporządzania zażywała silne leki przeciwbólowe, w związku czym znajdowała się w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Ponadto podnieśli, iż działała ona pod wpływem błędu, nie zdając sobie sprawy z wartości składników masy spadkowej.

Ustalić zatem należało czy w okresie objętym testowaniem, spadkodawczyni mogła świadomie i swobodnie podjąć decyzję w zakresie dokonanego rozporządzenia testamentowego.

Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy tj. złożoną przez biegłą sądową opinię w sprawie, a także złożone przez świadków i stron zeznania, po rozważeniu i ocenie wszystkich dowodów, ustalił, iż bez wątpienia w momencie sporządzania testamentu spadkodawczyni J. S. mogła w sposób świadomy i swobodny powziąć decyzję i wyrazić swoją wolę.

Sąd dokonał oceny opinii biegłej sądowej powołanej w niniejszej sprawie - przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. - na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., (...), OSNC 2001/4/64).

Sąd uznał, iż sporządzona przez biegłą sądową opinia jest opinią wyczerpującą, zrozumiałą, rzetelną oraz logiczną. Z opinii tej jednoznacznie wynika stan faktyczny i materiał dowodowy, na jakim oparła się biegła. Biegła sądowa w sposób kategorię stwierdziła, iż leki brane przez spadkodawczynię tylko w rzadkich wypadkach mogą oddziaływać na stan psychiczny pacjenta, wymieniając możliwe działania niepożądane. Jednakże wskazała, iż żaden z tych objawów nie wystąpił u spadkodawczyni, co wywnioskowała z zeznań świadków oraz dokumentacji medycznej.

Do przekonania, iż spadkodawczyni w chwili sporządzania testamentu nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli prowadzi również pozostały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a mianowicie dowody z zeznań świadków oraz przesłuchania uczestników. Każdy z przesłuchanych w trakcie postępowania dowodowego świadków jednoznacznie i kategorię stwierdził, iż spadkodawczyni była w pełni świadoma i zorientowana oraz był z nią pełen kontakt zarówno w okresie w jakim został sporządzony testament jak i później. Również sama uczestniczka postępowania M. P. podczas dowodu z jej przesłuchania wskazała, iż spadkodawczyni nie miała stanów zaburzenia świadomości.

W ocenie Sądu brak było również podstaw do przyjęcia, iż testament jest nieważny, z uwagi na fakt, iż spadkodawczyni sporządzając testament działała pod wpływem błędu, nie zdając sobie sprawy z wartości poszczególnych składników masy spadkowej. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe jednoznacznie bowiem wskazuje, iż zamiarem spadkodawczyni było aby jej mieszkanie przy ul. (...) we W. po jej śmierci przypadło wnioskodawczyni. Fakt,

iż taka była wola spadkodawczyni potwierdziła zarówno wnioskodawczyni, świadkowie M. J. oraz Z. D., jak również uczestniczka M. P.. Nie sposób zatem uznać, iż spadkodawczyni sporządziła testament pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, iż gdyby nie działała pod wpływem błędu nie sporządziła by testamentu tej treści.

Mając zatem powyższe na uwadze, uznać należało, że w dniu 17 lipca 2011r.. spadkodawczyni sporządziła ważny testament własnoręczny.

Jako, że dyspozycje spadkodawczyni zawarte w testamencie nie zostały sformułowane precyzyjnie zachodziła konieczność dokonania wykładni, sprecyzowania treści dokonanych rozrządzeń., przy zastosowaniu zasad określonych w przepisach kodeksu cywilnego. Regułą taką zawiera art. 961 k.c. który stanowi, iż jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów.

Art. 961 zd. 2 k.c. oparty jest na założeniu, że powołanie spadkobiercy może dotyczyć tylko ułamkowej części spadku, a nie poszczególnych praw lub przedmiotów majątkowych. Wynika to z zasad sukcesji generalnej, zgodnie z którymi poszczególne prawa i przedmioty majątkowe nie mogą przejść w taki sposób. Mogą one stanowić jedynie przedmiot zapisu (por. uchwałę Izby Cywilnej SN z 17 grudnia 1947 r., C. P.. 7/47, OSN 1948, nr I, poz. 2, która zachowała aktualność). Powołani w sposób opisany w art. 961 zd. 2 spadkobiercy nabywają w częściach ułamkowych cały spadek, a więc i udziały w poszczególnych przeznaczonych im prawach majątkowych. Wielkość udziału każdego spadkobiercy bowiem może być określona nie tylko cyfrowo, ale także w sposób opisowy (por. orz. SN z 17 grudnia 1964 r., III CRN 124/63, nie publ.).

Poza wszelką wątpliwością pozostaje fakt, iż spadkodawczyni w testamencie rozrządziła wszystkim przedmiotami wchodzącymi w skład masy spadkowej, brak było jednocześnie podstaw do przyjęcia, iż któryś z tych składników wyczerpuje prawie cały spadek. Oszczędności bowiem zgromadzone przez spadkodawczynię stanowiły niemalże połowę wartości mieszkania. Tym samym osoby którym przedmioty te zostały przeznaczone powinny być poczytywane za spadkobierców powołanych do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów.

W ocenie Sądu z treści testamentu wynika, iż wolą spadkodawczyni było aby do spadku powołane zostały jej córki D. K. oraz M. P.. Jednocześnie spadkodawczyni nałożyła na spadkobierczynię M. P. obowiązek podzielenia się swoim udziałem spadkowym z K. S. i jej dziećmi, co uznać należy za polecenie.

Mając na uwadze powyższe należało ustalić wielkości udziałów poszczególnych spadkobierców, z tego względu niezbędne było ustalenie wartości poszczególnych przedmiotów przeznaczonych dla poszczególnych spadkobierców. Uzyskane w ten sposób ułamki określają wielkość udziałów poszczególnych współspadkobierców

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w postaci dokumentów - historii rachunków bankowych jednoznacznie wskazywał, iż oszczędności zgromadzone przez spadkodawczynię stanowią kwotę 73 600 zł. Ustalając wartość nieruchomości wchodzącej w skład spadku Sąd za zasadne uznał przyjęcie kwoty wskazanej przez uczestników i wnioskodawczynię. Podane bowiem przez nich kwoty były bowiem w miarę zbieżne. Sąd ustalił zatem, iż wartość lokalu mieszkalnego stanowi kwotę pomiędzy 120 000 – 150 000 zł.

Zatem w oparciu o dyrektywę interpretacyjną z art. 961 k.c., uwzględniając, iż spadkodawczyni przeznaczyła D. K. lokal mieszkalny o wartości od 120 000 – 150 000 zł, a M. P. oszczędności w wysokości 73 600 zł, stwierdzić należało że D. K. oraz M. P. zostały powołane do spadku w częściach 2/3 dla D. K. i 1/3 dla M. P..

W świetle powyższego orzec należało, że dziedziczenie po J. S. nastąpiło w oparciu o własnoręczny testament spadkodawczyni z dnia 17.07.2011 r., na mocy którego spadek nabyła wnioskodawczyni D. K. w 2/3 części spadku i uczestniczka M. P. w 1/3 części spadku.

Art. 1012 k.c. stanowi, iż spadkobierca może przyjąć spadek bez ograniczenia odpowiedzialności za długi (przyjęcie proste), bądź przyjąć spadek z ograniczeniem tej odpowiedzialności (przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza), bądź też spadek odrzucić. Oświadczenie o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania (art. 1015 § 1 k.c.). Brak oświadczenia spadkobiercy w powyższym terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku. Jednakże gdy spadkobiercą jest osoba nie mająca pełnej zdolności do czynności prawnych albo osoba, co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia, albo osoba prawna, brak oświadczenia spadkobiercy w terminie jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 § 2 k.c.).

Wnioskodawczyni D. K. na rozprawie w dniu 1 marca 2012 r. złożyła oświadczenie, iż przyjmuje spadek wprost. Natomiast ze złożonych zapewnień spadkowych wynikało, iż uczestniczka postępowania M. P. nie składała oświadczenia spadkowego w przedmiotowej sprawie. Brak było przy tym podstaw do przyjęcia, iż zachodzą przesłanki wymienione w przepisach art. 1015 § 2 zd. 2 k.c., dlatego też uznać należało, iż spadkobiercy przyjęli spadek wprost.

Orzeczenie o kosztach postępowania znalazło wyraz w treści art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Z tego względu Sąd powstałymi w postępowaniu kosztami, w postaci wydatków na wynagrodzenie biegłego w kwocie 450,41 zł oraz wydatków połączonych z przedstawieniem dokumentacji lekarskiej w kwocie 27,51 zł obciążył uczestników M. P., K. S., M. S. (1), M. S. (2).